

**Katarzyna Stachowska**  
**stachowskakatarzyna@gmail.com**  
**studentka**  
**Uniwersytet Pedagogiczny**  
**Kraków**

## **Narzędzia multimedialne i tradycyjne w terapii dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Dylemat wyboru pedagoga specjalnego i logopedy**

Pedagog specjalny, terapeuta, nauczyciel rewalidacji stoi przed wielkim dylematem wyboru metod i form pracy z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Trudności te podyktowane są przez współczesność. Przez „współczesność” rozumiem zespół zmian zachodzących w potrzebach dzisiejszego ucznia, w jego zachowaniu i umiejętnościach, jako nowe wyzwania edukacyjne, zmieniające się środowisko i styl życia, w których wielką rolę odgrywają media. O zmianach we współczesnym świecie Zbyszko Melosik, socjolog i pedagog, pisze: *rzeczywistość nie jest już monolityczna i jednoznaczna, staje się niejednorodna i sfragmentaryzowana, pełna tysięcy małych sprzecznych ze sobą narracji. Trudno się w niej odnaleźć i trudno ją opisywać, a najtrudniej odpowiedzieć na pytania: jakim być? W jaki sposób żyć? I jak wychowywać?* [Melosik, 2003].

W niniejszym opracowaniu poddam pod rozagę stosowanie multimedialnych, ale też tradycyjnych narzędzi w pracy terapeutycznej. Spróbuję odpowiedzieć na pytania: Czego potrzebuje współczesny uczeń? Jak stosować nowoczesne technologie w rehabilitacji? Czy można znaleźć złoty środek? Te i inne pytania, które nasunęły mi się w czasie studiów, praktyk logopedycznych i pedagogicznych, są też wynikiem refleksji nad rolą i zadaniami stawianymi współczesnemu terapeutce. W niniejszej pracy będę posługiwać się pojęciami: „narzędzia multimedialne”, „nowoczesne technologie”, „nowe technologie” – co odpowiada całokształtowi metod i środków z użyciem technologii informacyjnych (komputery, Internet) oraz narzędzi multimedialnych (gry i programy edukacyjne, komputerowe pomoce terapeutyczne itp.) [Juszczak, 2004]. Kontrastem będą narzędzia „tradycyjne”, „klasyczne”, przez które rozumiem karty pracy, gry planszowe, działania z wykorzystaniem pomocy i narzędzi w formie utrwalonej, nie w formie aplikacji multimedialnej.

### **Metody kształcenia wobec dzisiejszych oczekiwań edukacyjnych**

Świat edukacji zmienia się nieustannie i w bardzo szybkim tempie. Zmienili się uczniowie, zmieniła się rola nauczyciela, jego podejście do ucznia i sposobów przekazywanej mu wiedzy, ale przede wszystkim zmieniają się potrzeby edukacyjne. Marzena Żylińska obecną sytuację w szkolnictwie podsumowuje słowami: *W przedwczorajszych szkołach wczorajsi nauczyciele uczą dzisiejszych uczniów rozwiązywania problemów jutra* [Żylińska, 2013]. Te gorzkie słowa wyrażają sporo prawdy o współczesnym szkolnictwie. Nauczyciele nie rozumieją uczniów, co wynika m.in. z wielkiej

przepaści między nimi, którą spowodowały technologie i szybki rozwój mediów. „Cyfrowi tubylcy” i „cyfrowi imigranci” – te dwa określenia wiele mówią nam o skali zmian. Cyfrowi tubylcy nie znają innego świata niż ten, gdzie Internet, wyszukiwarki, komputery i telefony komórkowe determinują ich codzienność. Młody człowiek w świecie pozaszkolnym większość czasu poświęca odrealnionej rzeczywistości: surfuje w sieci, ogląda filmy, gra w gry, komunikuje się z innymi na odległość. Przyzwyczajony jest on do ciągle i płynnie zmieniających się ról. Raz jest odbiorcą pewnych treści, a raz autorem. W jednej chwili czyta zamieszczony w Internecie artykuł, a już za chwilę komentuje go i tworzy własny.

Cyfrowi imigranci to pokolenie wychowane na drukowanych książkach, przekładające tekst nad obraz i dźwięk. Są znacznie bardziej cierpliwi i systematyczni, preferują myślenie linearne [Morbiter, 2013]. Owa zdolność opracowywania informacji linearne, której tak brakuje dzisiejszym dzieciom, jest umiejętnością bardzo cenną. Właśnie zaburzenia linearnego przetwarzania są odpowiedzialne za trudności z ryzyka dysleksji [Cieszyńska, 2013B] coraz częściej diagnozowane przez specjalistów. Dzięki tym obserwacjom, zupełnie właściwe wydaje się podejrzewać media o narastające trudności edukacyjne uczniów, o ich problemy poznawcze i emocjonalne, a co za tym idzie – gorszą zdolność korzystania z nabytej wiedzy.

Jak w takim razie uczyć? W opiniach specjalistów i najnowszych publikacjach znajdziemy wiele odpowiedzi. Jeśli pedagog projektuje proces edukacyjny wobec dzieci szkolnych i niewymagających oddziaływań specjalistycznych, musi brać pod uwagę, że zmiany w zakresie edukacji mają być realnym dopełnieniem zmian cywilizacyjnych, kulturowych i społecznych świata, w którym żyjemy [Leśniak, 2013]. Nauczyciele, często nieświadomie, popełniają błąd paraliżujący relację uczeń – nauczyciel i tym samym efekty kształcenia [Chmielecka, 2013]. Przenoszą oni własne doświadczenia edukacyjne na współczesną rzeczywistość szkolną, nie uwzględniając kontekstu dzisiejszego nauczania, aktualnego profilu ucznia, jego potrzeb edukacyjnych i indywidualnego stylu uczenia się. Konieczne jest, aby metody podające w formie – na przykład – wykładu, odeszły w zapomnienie. Zastąpią je z powodzeniem metody wyszukiwania, gromadzenia, analizy i selekcji informacji. Wykorzystanie w tym celu nowych mediów (Internetu, nagrań wizualnych i dźwiękowych, prezentacji) pozwala na syntezę wizualną, słuchową i dotykową, promuje myślenie twórcze, które zacznie przenikać wszystkie aspekty uczenia się dziecka oraz pozwala osiągnąć zamierzone cele lekcji, dzięki zaangażowaniu uczniów [Jelonek, 2013].

## **Potrzeby uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych**

Terapeuta (pedagog, logopeda), znając wymagania edukacyjne współczesnego ucznia, często przekłada je na potrzeby ucznia o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Czy jest to postępowanie słuszne? Specjalne potrzeby edukacyjne według Marty Bogdanowicz odnoszą się do tej grupy uczniów, która nie może podolać wymaganiom powszechnie obowiązującego programu edukacyjnego. Mają oni, bowiem znacznie większe trudności w uczeniu się niż ich rówieśnicy. Są w stanie kontynuować naukę, ale potrzebują pomocy pedagogicznej w formie specjalnego programu nauczania i wychowania, specjalnych metod, dostosowanych do ich potrzeb, możliwości i ograniczeń. Powinni być

*nauczani przez specjalistyczną kadrę pedagogiczną w odpowiednich warunkach bazowych przy uwzględnieniu odmiennych rozwiązań organizacyjnych [Bogdanowicz, 1996]. W kontekście tej definicji, odpowiedź na wyżej postawione pytanie nasuwa się sama: błędem jest traktowanie ucznia potrzebującego specjalnych metod edukacyjnych jako dziecka bez zaburzeń, nie wymagającego pomocy specjalisty. Wciąż mało nagłośnionym problemem jest niedostateczna wiedza nauczycieli/terapeutów w obszarze najnowszych badań neurobiologicznych, funkcjonowania mózgu – oczywiście w kontekście pedagogiczno-dydaktycznym. Nauczyciele powinni więcej wiedzieć o działaniu mózgu. Każda czynność związana z nauczaniem prowadzi do zmian w mózgu. Najlepiej zatem może zrobić ten, kto rozumie, kiedy i dlaczego dochodzi do zmian. Wielu nauczycieli, niestety, uważa nadal, że uczniom wystarczy powtórzyć wszystko trzy razy [Petlak, Zajacova, 2010].*

Dlatego musimy mieć świadomość tego, co niosą ze sobą odkrycia neurobiologii. Bez znajomości funkcji półkul mózgowych, form, jakimi możemy na nie oddziaływać i skutków, jakie te oddziaływania odniosa, nie ma możliwości prowadzenia skutecznej i dynamicznej terapii. Zgodnie z tym założeniem przytoczę fakty: prawa półkula (nazywana też symultaniczną, globalną) odnajduje podobieństwa; opracowuje informacje holistycznie; w działaniu odnosi się do posiadanych informacji; przetwarza przestrzeń, muzykę, negatywne emocje; przetwarza informacje matematyczne; zapamiętuje i przetwarza onomatopeje, prozodię, kontroluje też kierunek czytania. Lewa półkula (analityczna) opracowuje informacje sekwencyjnie; odkrywa relacje i dostrzega różnice; przetwarza reguły, odbiera i wytwarza informacje językowe, przetwarza linearnie teksty czytane [Cieszyńska, 2013B].

Na fakt, że stymulacja lewej półkuli mózgu jest w terapii kluczowym działaniem, wskazuje to, że większość problemów, z którymi zgłaszają się dzieci do pedagoga/logopedy wynikają z dysfunkcji lewej półkuli. Trudności dyslektyczne i zaburzenia w czytaniu i pisaniu, zaburzenia ze spectrum autyzmu i zespołu Aspergera [Korendo, 2010], niedosłuch i głuchota [Orłowska-Popek, 2013], a także dwujęzyczność, afazja i inne zaburzenia komunikacji językowej wymagają precyzyjnej i intensywnej stymulacji funkcji lewopółkulowych – to tu znajdują się rozległe obszary zaangażowane w przetwarzanie języka i mówienia (Pole Broca, Pole Wernickego, zakręt kątowy, pole formy wyrazowej) [Blakemore, 2008]. Również takie umiejętności, jak szeregowanie i klasyfikowanie, czy operowanie pojęciami abstrakcyjnymi należą do obszaru oddziaływań lewopółkulowych, a i one należą do zadań sprawiających trudność dzieciom o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

W obliczu tych danych nie mogą dziwić opinie i spostrzeżenia terapeutów, że praca z dzieckiem przy monitorze komputera jest łatwiejsza i przyjemniejsza, że gry i programy multimedialne są dla dziecka atrakcyjne, że dziecko jest chętne do pracy, szybciej wykonuje polecenia, a gdy na ekranie pojawiają się skaczące postaci – jest radosne i pełne zaangażowania. Przecież ekran (komputera czy telewizora) wywołuje pracę prawej półkuli mózgu [Dmitruk, 2013]. Jest oczywistym, że dziecko wybierze aplikację multimedialną, a nie tradycyjny materiał znajdujący się na biurku. Zawsze lubimy wykonywać zadania, które umiemy. Coś, co sprawia nam trudność nie jest absorbującym nas materiałem. Oczywiście,

stymulacja funkcji prawej półkuli mózgu nie może zostać pominięta. Istnieje jednak duże niebezpieczeństwo, że w dobie dzisiejszego stylu życia, w którym dziecko wystawione jest niemal bezustannie na działanie mediów, kolejne oddziaływania prawopółkulowe podczas terapii będą dla dziecka działaniami bezcelowymi, a nawet szkodliwymi. Weźmy pod uwagę, że dziecko, które uruchamia jedynie prawopółkulowe strategie, przejawia [Cieszyńska, 2013A]:

- preferencje obrazu i dźwięków niejęzykowych,
- „wyłączenia” słuchania mowy,
- brak uczenia nowych słów i zwrotów z mowy otoczenia,
- rozumienie z kontekstu i konsytuacji,
- trudności ze różnicowaniem głosek podobnych,
- niechęć do powtarzania nowych słów,
- brak rozumienia pytań,
- brak samodzielnego stawiania pytań.

### **Kiedy nowoczesność, a kiedy tradycja?**

Chcę podkreślić, że wyżej wymienione przeze mnie argumenty nie wykluczają komputera spośród narzędzi pomocnych w terapii dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Nie możemy przecież zapominać o tych dzieciach, które w wyniku niepełnosprawności sensorycznej lub ruchowej sięgają po pomoc specjalisty. W ich przypadku obecność komputera w edukacji jest niezastąpiona. Biorąc jednak pod uwagę wszystkie dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, każdy terapeuta powinien potrafić odpowiedzieć na pytanie: kiedy korzystać z multimediów, a kiedy sięgać po pomoce tradycyjne? W oparciu o fachową literaturę, opinie specjalistów i własne obserwacje przygotowałam następujące wnioski:

**1. Narzędzia tradycyjne** – to formy oddziaływań terapeutycznych, z których korzystać należy podczas kształtowania i wypracowywania podstawowych umiejętności i kompetencji. Mimo narastającej dominacji mediów we współczesnym życiu, to klasyczne pomoce terapeutyczne stanowić powinny podstawę i znaczącą większość wśród narzędzi stosowanych przez specjalistę. Tylko dzięki dobrze znanym – wydawałoby się zastanym – metodom, ćwiczyć można umiejętności lewopółkulowe, tak ważne dla rozwoju kompetencji komunikacyjnych. Całość pracy należy też opierać na działaniach podobnych do działań w życiu codziennym. W aktualnych warunkach szkolnych dziecko nie ma do czynienia z zadaniami wyświetlonymi na ekranie komputera. Jego praca z tekstem opiera się na słowie drukowanym, a całość lekcji bazuje na podręczniku i zeszytach ćwiczeń. Należy więc kształtować takie umiejętności, które znajdują praktyczne zastosowanie i odzwierciedlenie w codzienności. Za główną zasadę postępowania należy przyjąć fakt, że dzieci uczą się poprzez słuchanie i interakcje z dorosłymi i innymi dziećmi, a nie z komputerem. Kluczową zaś rolę w czytaniu odgrywają dźwięki mowy [Blakemore, 2008], a nie dźwięki multimedialnych aplikacji. W organizowaniu środowiska edukacyjnego i terapeutycznego bardzo ważnym jest, aby traktować media jako nowoczesny dodatek, a nie integralną część działań.

**2. Narzędzia multimedialne** – zwłaszcza w rewalidacji pełnią ważną funkcję, ponieważ nowe technologie radykalnie zmieniają styl pracy, nauki, odpoczynku, przeobrażając sposób myślenia i działania [Nowicka, 2011]. Do tych zmian należy uczniów przystosowywać i uczyć ich korzystania z mediów. Za pomocą komputera należy kształtować takie obszary, jak [Juszczak, 2004]:

- Komunikacja interpersonalna – z pomocą technologii osoba z niepełnosprawnością nauczy się swobodnie nawiązywać kontakt, prowadzić rozmowy, porozumiewać się, uczestniczyć w życiu społecznym. Ma to ogromne walory terapeutyczne – podnosi samoocenę, poczucie pewności siebie, stwarza warunki do samodzielności.
- Zwiększanie zasobu wiedzy – Internet to narzędzie, dzięki któremu mamy dostęp do ogromnych zasobów edukacyjnych. Najważniejszą rolą pedagoga jest pokazanie drogi do poznania, a więc uczenie korzystania z przeglądarek, wyszukiwania informacji oraz wskazanie możliwości zastosowania tej wiedzy.
- Podnoszenie kwalifikacji i nabywanie nowych – współczesna oferta technologiczna daje osobie z niepełnosprawnością możliwość kształcenia się za pomocą multimedii. W sieci znajdziemy wiele kursów realizowanych drogą online oraz możliwości pracy z wykorzystaniem komputera w domu. Jest to nieoceniona pomoc dla osób, które w wyniku swoich dysfunkcji nie mogły się do tej pory kształcić lub podjąć pracy.
- Ćwiczenie nabytych umiejętności – komputer to idealne narzędzie do utrwalania posiadanych już zdolności, praktykowania ich w nowej formie i kształtowania spontanicznego działania. Sprawdzi się w domu, gdzie rodzice chcąc kontynuować terapię, jako jej uzupełnienie i uatrakcyjnienie wybiorą dobry i sprawdzony program.

Reasumując, wybór narzędzi dydaktycznych zależy powinien od umiejętności, jaką u dziecka ma zamiar kształtować pedagog lub logopeda. Musimy pamiętać o pozytywnych aspektach wykorzystania multimedii w terapii, ale i o niebezpieczeństwach, jakie ze sobą niosą. Pokolenie dzieci urodzonych w XXI wieku nadmiernie stymulowane jest bodźcami wzrokowymi – telewizor, komputer, billboardy, reklamy, emotikony, piktogramy [Cieszyńska, 2013B] – stanowią zagrożenie dla całościowego rozwoju dziecka. Zbyt długa stymulacja ekranem powoduje wiele negatywnych skutków, nie tylko moralnych i emocjonalnych, ale też fizjologicznych, fizycznych i intelektualnych [Patzlaff, 2008], dlatego komputer powinien być traktowany jedynie jako środek wspomagający.

## **Bibliografia**

Blakemore S., Frith U.: *Jak uczy się mózg*. Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008

Bogdanowicz M.: *Specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu u dzieci – nowa definicja i miejsce w klasyfikacjach międzynarodowych*. „Psychologia Wychowawcza” 1996, nr 1

Cieszyńska J.: *Wpływ oburęczności na nabywanie systemu językowego*. [www.konferencje-logopedyczne.pl](http://www.konferencje-logopedyczne.pl) [dostęp 17.06.2013]

Cieszyńska J.: *Zagrożenie dysleksją. Zaburzenia linearnego przetwarzania informacji*. [www.konferencje-logopedyczne.pl](http://www.konferencje-logopedyczne.pl) [dostęp 17.06.2013]

- Chmielecka E.: *Edukacja dla społeczeństwa mądrości*. [W:] *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym*. [www.e-edukacja.net](http://www.e-edukacja.net) [dostęp 12.06.2013]
- Desmurget M.: *Teleogłupianie*. Wydaw. Czarna Owca, Warszawa 2012
- Dmitruk E.: *Negatywny wpływ mediów na dziecko*. [www.ppphajnowka.pl](http://www.ppphajnowka.pl) [dostęp 11.06.2013]
- Jelonek A.: *Rola mediów i Internetu w dydaktyce*. [www.nauczyciele.mom.pl](http://www.nauczyciele.mom.pl) [dostęp 15.06.2013]
- Juszczak S.: *Edukacja i rewalidacja osób niepełnosprawnych wspomagana technologią*. „Chowanna” 2004, T. 1
- Korendo M.: *Zaburzenia lewopółkulowe u dzieci z zespołem Aspergera*. [W:] *Zagadnienia Mowy i Myślenia*. Red. M. Michalik i A. Siudak. „Nowa Logopedia” 2010, Tom 1
- Leśniak M.: *Edukacja na tle globalizacji*. [www.malopolska.edu.pl](http://www.malopolska.edu.pl) [dostęp 17.06.2013]
- Melosik Z.: *Edukacja, młodzież i kultura współczesna. Kilka uwag o teorii i praktyce pedagogicznej*. „Chowanna” 2003, nr XLVI
- Morbitzer J.: *O potrzebie edukacji medialnej*. [www.wychowawca.pl](http://www.wychowawca.pl) [dostęp 17.06.2013]
- Nowicka E.: *Technologie informacyjne w pracy pedagoga-terapeuty*. [W:] *Przestrzeń edukacyjna – dylematy, doświadczenia i oczekiwania społeczne*. Red. K. Ferenz, K. Błaszczak. Wydaw. Impuls, Kraków 2011
- Orłowska-Popek Z.: *Językowe podróże dzieci niesłyszących*. [www.konferencje-logopedyczne.pl](http://www.konferencje-logopedyczne.pl) [dostęp 17.06.2013]
- Patzlaff R.: *Zastygłe spojrzenie. Fizjologiczne skutki patrzenia na ekran a rozwój dziecka*. Wydaw. Impuls, Kraków 2008
- Petlak E., Zajacova J.: *Rola mózgu w uczeniu się*. Wydaw. Petrus, Kraków 2010
- Żylińska M.: *Neurodydaktyka, czyli neurony w szkolnej ławce*. [www.osswiata.pl/zylinska/](http://www.osswiata.pl/zylinska/) [dostęp 14.06.2013]